

MIROŚŁAWA KAWECKA

UKRAIŃSKI DYSKURS TOŻSAMOŚCIOWY WOKÓŁ MIKOŁAJA GOGOLA

JURIJ BARABASZ O AUTORZE *TARASA BULBY*

Jednym z istotniejszych problemów, o który potykają się ukraińskie dyskusje tożsamościowe, jest temat Rosji, jej stosunku do Ukrainy, wzajemnych zależności kulturowych, a w końcu prawa do wspólnej spuścizny kulturowej. Temat ten pojawia się częściowo już w tekstach XVIII-wiecznych, ale zasadniczo formuje się w wieku XIX, kiedy to dochodzi do ukształtowania się nowoczesnej świadomości narodowej elit ukraińskich. Próbując zdefiniować swoją tożsamość, elity te w sposób naturalny musiały określić się wobec kultury rosyjskiej.

Zagadnieniem zasadniczym w tym kontekście była – i nadal zresztą pozostaje – kwestia języka narodowego. Język ukraiński dopiero w XIX wieku na fali romantyzmu zyskał status języka literackiego, choć oczywiście ukraińskojęzyczne utwory literackie pojawiały się znacznie wcześniej¹, poczynając zasadniczo od XVI w. Do okresu romantyzmu literatura ukraińska tworzona była w kilku językach, m.in. staroukraińskim (stanowiącym połączenie scs. i języka potocznego, inaczej ruskim), polskim (jako oficjalnym języku Rzeczypospolitej Obojga Narodów), a później także rosyjskim (jako języku komunikacji w imperium rosyjskim). Fakt wielojęzyczności kultury ukraińskiej w znacznym stopniu utrudniał proces jej samoidentyfikacji, dodatkowo go komplikując.

DR MIROŚŁAWA KAWECKA – adiunkt Katedry Literatury Ukraińskiej w Instytucie Filologii Słowiańskiej KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: kawek@kul.lublin.pl

¹ Нр. Я. Жоравницький, *Хто йдеш мимо*. Utwór z 1575 r., czy też utwory Damiana Naływajka, również z XVI wieku.

W 1. połowie wieku XIX Ukraina była rosyjskojęzyczna i nawet inteligencja ukraińska, która podejmowała świadomy trud odrodzenia swojej kultury, posługiwała się głównie językiem rosyjskim, także dzieła ukraińskiego dyskursu tożsamościowego napisane były po rosyjsku, w tym tak fundamentalna praca, jak *Historia Rusów*.

Kolonialne położenie kultury ukraińskiej powodowało, że na ogromną skalę odbywały się w niej procesy asymilacyjne, ułatwione przez wspólną dla obu kultur religię. Język, który zazwyczaj w sytuacji zniewolenia jest bastionem kultury, w tym wypadku nie mógł odegrać takiej roli. Już pierwsze utwory nowożytnej literatury ukraińskiej, które pojawiły się drukiem w imperium, wywołały dyskusje o przydatności języka ukraińskiego dla twórczości artystycznej. Wystarczy wspomnieć chociażby *Marusię* Hryhorija Kwitky-Osnowjanenka. Ukraiński postrzegany był jako język wsi lub wręcz narzecze rosyjskie i oficjalnie nie widziano uzasadnienia do stosowania go w literaturze.

Pojawiające się, mimo to, coraz liczniejsze ukraińskie teksty literackie atakowane były nie tylko przez obóz słowianofilski, ale niekiedy także przez rosyjskie koła postępowe. Dyskusja ta nabrała pełnej mocy wraz z chwilą narodzin twórczości Tarasa Szewczenki. Na przykład Mikołaj Polewoj pisał:

Już wiele razy mówiliśmy o tym, że całą dzisiejszą artystyczną poezję mało-rosyjską uważamy za szaleństwo i kaprys, i, mówiąc szczerze nie rozumiemy: jak ludzie obdarowani talentem mogą zajmować się takimi błahostkami?... Żał patrzeć na dobrodzieja Szewczenkę, jak parszywi on myśl i język rosyjski, naśladowując chachłacki styl! Ma on ducha, uczucie i jego rosyjskie wiersze, prawdopodobnie, mogłyby wnieść wiele dobrego w naszą prawdziwą poezję rosyjską².

Nie był to bynajmniej głos odosobniony i w tym kontekście zrozumiałe staje się, że wybór ukraińskiego na język aktu twórczego wymagał świadomej decyzji, a nawet nabierał znaczenia politycznego. Nie można pominąć jeszcze jednej oczywistej, ale jakże zasadniczej kwestii – kariera w Rosji, także kariera artystyczna, wymagała wyboru języka imperium. Wyboru takiego, czasem pełnego, czasem częściowego dokonało wielu twórców, nie tylko pochodzących z Ukrainy, ale także głęboko świadomych swych mało-rosyjskich korzeni. Przykład stanowić może chociażby Jewhen Hrebinka,

² Н. Полевой, *Сын Отечества*, т. II, 1840, nr 4, s. 836-837, http://community.livejournal.com/ua_kobzar/tag/1840 (tłum. M.K.)

poeta, prozaik i wydawca, pierwszy autor rozbudowanego później tekstu romansu *Oczy czornyje*, w 1834 roku przeniósł się on do Petersburga i pozostał tu już do końca życia (1848 r.), zarzucając twórczość w rodzimym języku.

Na tym tle odbierać również można postać Mikołaja Gogola. I chociaż ten wybitny pisarz nie był jedynym twórcą pochodzenia ukraińskiego, który swój talent artystyczny realizował w języku rosyjskim, to właśnie on stał się kluczową postacią dyskursu tożsamościowego Ukraińców, związanego z Rosją. Stało się tak przede wszystkim z racji miejsca, które Gogol zajął w literaturze światowej. Z tej pozycji mógł służyć, z jednej strony jako symbol renegactwa, konformizmu, z drugiej zaś jako przykład postaci adoptującej i łączącej w swej spuściźnie artystycznej dwa pierwiastki kulturowe. Kluczowy staje się tu także fakt, iż w tym samym czasie na scenie literackiej w Rosji pojawił się Szewczenko, który obdarowany równie wielkim talentem, dokonał wyboru kulturowego i tożsamościowego, innego niż Gogol, za co zresztą przyszło mu zapłacić swoim losem.

Zestawienie tych dwóch sylwetek twórczych na tle ukraińskiego procesu kulturowego nasuwa wiele pytań, problemów nie tylko natury twórczej, ale także socjologicznej, antropologicznej, czy nawet moralnej. Dlatego w podejmowanym dyskursie tożsamościowym właściwie wszyscy jego uczestnicy wracają do, nazwijmy to, problemu Gogola i do porównań Gogol – Szewczenko. Wystarczy wspomnieć fundamentalny dla takich rozważań esej Małaniuka *Hohol-Gogol*³, książkę Jurija Łuckiego *Między Gogolem a Szewczenką*⁴, rozważania Dmytra Czyżewskiego⁵, czy z nowszych prac Georga Hrabowycza *Gogol i mit Ukrainy*⁶, M. Riabczuka *Od Małorosji do Ukrainy*⁷, a także prace historyków, dotyczące kształtowania się ukraińskiej świadomości narodowej, jak np. Oresta Subtelnego⁸ i wielu innych.

Jednym z ciekawszych współczesnych głosów w tym dyskursie jest wypowiedź pochodzącego z Ukrainy, moskiewskiego literaturoznawcy Jurija

³ Є. Маланюк, *Гоголь – Гоголь*, w: *Книга спостережень. Проза*, Торонто 1962, s. 191-210.

⁴ Ю. Луцький, *Між Гоголем і Шевченком*, Київ 1998.

⁵ Д. Чижевський, *Микола Гоголь (На шляху до вічної краси)*, w: *Нариси з історії філософії на Україні*, Київ 1992, s. 110-138.

⁶ Г. Гр а б о в и ч, *Гоголь і міф України*, „Сучасність” 1994, nr 9, s. 77-95.

⁷ М. Р я б ч у к, *Від Малоросії до України: парадокси запізнілого націєтворення*, Київ 2000.

⁸ О. С у б т е л ь н и й, *Україна: Історія*, Київ 1991.

Barabasza. Urodzony w 1931 roku w Charkowie, uczoney ten na początku lat 60. XX wieku przeniósł się do Moskwy, gdzie w latach 1961-1965 był zastępcą redaktora naczelnego „Litieraturnoj gaziety”, w latach 1975-1977 stał na czele Instytutu Literatury Powszechnej im. Gorkiego, a później pracował także jako zastępca ministra kultury ZSRR. W połowie lat 80. Barabasz, dokonawszy surowej samokrytyki, poświęcił się pracy *stricte* badawczej. Bohaterami swoich studiów literaturoznawczych uczynił m.in. Hryhorija Skoworodę, Mikołaja Gogola, Tarasa Szewczenkę, Jewhena Małaniuka, Wasyla Barkę. Jest autorem wielu monografii, m.in. *Poczwa i sud’ba. Gogol i ukraińska literatura u istokow*⁹ oraz *Koły zabudu tebe Jerusalyme... Hohol i Szewczenko. Porivnialno-typolohiczni studiji*¹⁰, poświęconych właśnie twórczości Gogola na tle ukraińskiego tekstu kulturowego.

W rozważaniach Barabasza główny akcent położony jest nie tyle na samej tożsamości ukraińskiej, ile na twórczości Gogola w kontekście tejże tożsamości. Głos moskiewskiego badacza jest ważnym dopełnieniem ukraińskich dyskusji wokół Gogola, choć tylko pośrednio angażuje się w omawiany dyskurs tożsamościowy.

Uczoney podkreśla, że Gogol interesuje go pod kątem zakorzenienia w tradycji ukraińskiej, ale oczywiście traktuje go jako twórcę dwóch tekstów kulturowych:

Gogol należy do dwóch kultur narodowych, nie zaś literatur; ale jego twórczość, przede wszystkim ta jej część, która związana jest z materiałem i tematyką ukraińską, rosyjska pod względem językowym, jednocześnie wieloma swoimi cechami (w tym także i językowymi) zakorzeniona w literackiej spuściźnie ukraińskiej, miała i ma dalszy silny wpływ na rozwój tej tradycji; pod tym względem jawi się ona jako fakt i czynnik sprawczy w historii literatury ukraińskiej¹¹.

Dlatego też interesują Barabasza źródła, które ukształtowały Gogola i które dla badaczy rosyjskich (takich jak Jurij Mann) nie mogły być dostępne, ze względu na obcość ukraińskiej przestrzeni etnokulturowej¹². Uważa,

⁹ Ю. Барабаш, *Почва и судьба. Гоголь и украинская литература: у истоков*, Москва 1995.

¹⁰ Те н же, „Коли забуду тебе, Єрусалиме...” *Гоголь і Шевченко. Порівняльно-типологічні студії*, Харків 2003.

¹¹ Те н же, *Вибрані студії. Скворода. Гоголь. Шевченко*, Київ 2006, s. 13 (wszystkie przekłady – M.K.).

¹² Tamże, s. 12.

że zasadnicza w tym kontekście jest kwestia domu rodzinnego pisarza i tradycji panującej w tym domu, a także spuścizny twórczej niezwykle popularnego na Ukrainie filozofa H. Skoworody. Uczony podejmuje więc próbę zestawienia tych dwóch sylwetek twórczych, definiując problem: Gogol i Skoworoda oraz Gogol i barok ukraiński, który stać się może istotnym uzupełnieniem tożsamościowych poszukiwań Ukrainy, wskazując na ciągłość procesów kulturowych. Podkreśla, że po raz pierwszy tak postawiona kwestia pojawia się jakby mimochodem w tekście *O powieści rosyjskiej i powieściach Gogola W. Bielińskiego*, wydrukowanym w tygodniku „Mołwa”, w którym znany krytyk odwołuje się do postaci Skoworody. Jednak interesujące jest, iż Gogol w żadnym ze swoich utworów, zapisków, czy listów nawet przez moment nie wspomina o Skoworodzie. Fakt ten może dziwić, jeżeli weźmiemy pod uwagę popularność tego „ukraińskiego Sokratesa” w okresie życia autora *Tarasa Bulby*, także to, że Wasyl Kapnist, częsty gość w majątku Gogolów-Janowskich przyjaźnił się z Wasylem Tomarą, w którego domu Skoworoda był nauczycielem i który na całe życie zachował ciepły stosunek do filozofa. O Skoworodzie pisano wówczas w prasie nie tylko wychodzącej na Ukrainie, ale także w Petersburgu. Barabasz zauważa jednak, że nieobecność Skoworody w twórczości Gogola wcale nie umniejsza zasadności porównania tych dwóch postaci i wskazuje na trzy aspekty takich analogii: typologię osobowości i losu, typologię poetyki oraz typologię duchowości.

Pierwszy aspekt to podobieństwo cech charakteru, struktury psychicznej, a także w pewnym stopniu biografii obu twórców. O dziwactwach, „chimeryczności”, a nawet „jurodztwie” Skoworody mówiło się za życia i po śmierci filozofa nie mniej, niż później na ten sam temat – o Gogolu – zauważa badacz¹³. Ani Skoworoda, ani Gogol nie mieli domu rodzinnego. „Jeden z fletem i torbą, w której spoczywała Biblia i dzieła autorów antycznych, wędrował po terenach Ukrainy, drugi zrzekłszy się swej części spadku po ojcu, przez lata poniewierał się po Europie, gnany chorobami i niepokojem wewnętrznym, i pragnieniem duchowym”¹⁴. Dalej Barabasz stwierdza, iż wędrowki i poniewierka, będące udziałem Skoworody i Gogola, nie były to zwykłe dziwactwa, czy jakieś indywidualne wybory, lecz przejaw charakterystycznego dla baroku sposobu myślenia, łączącego skrajności,

¹³ Tamże, s. 151.

¹⁴ Tamże, 152.

tradycję religijną oraz świecką i dodatnio waloryzującego wędrowkę jako możliwość zaspokojenia pragnienia duchowego, moralnego doskonalenia i sposób szukania prawdy. Gogol był tylko następcą – świadomym lub nie, co nie ma aż takiego znaczenia – tradycji, w którą wpisuje się i Skoworoda, i Hryhorowycz-Barski, i Zinowijew, i wszyscy wędrowni klesi¹⁵.

Aspekt drugi proponowanej przez Barabasza typologii dotyczy cech poetyki. Choć oczywiście nie jest możliwe do końca porównanie obu tych twórczości, to jednak uwagę zwraca fakt, iż Gogol przedłuża niejako tradycję tzw. niskiego baroku ukraińskiego, szczególnie w takich tekstach, jak *Taras Bulba* czy *Wij*, gdzie widoczne są inspiracje ukraińskich barokowych intermediów a także wertepu¹⁶.

Aspekt trzeci – typologia duchowości – to porównanie na poziomie moralno-filozoficznym. „Jest to przykład pełnego konsonansu dusz, zagubionych, pełnych kontrastu, przebywających w ciągłym ruchu, poszukiwaniach”¹⁷. Zasady moralne, wyobrażenie szczęścia, idea poznania siebie i wewnętrznej harmonii to te płaszczyzny, na których znaleźć można zbieżności w myśleniu obu twórców. Podobieństwo to wynika z jedności tekstu kulturowego, który ich ukształtował.

[...] Gogol jawi się jako człowiek i pisarz, którego umiejscowić należy nieopodal baroku, jako bezpośredniego spadkobiercę tej szkoły w literaturze ukraińskiej – bliskiej mu także w czasie – ale przede wszystkim jako następcę Skoworody, ostatniego przedstawiciela baroku ukraińskiego, ze względu na charakter i duchowość¹⁸.

Barabasz zauważa, że Gogol nieświadomie spełnił funkcję pośrednika w przekazaniu, reanimacji i przeszczepieniu tradycji barokowych przede wszystkim w Rosji. Odnowił i kontynuował barok, ożywił go i przetransformował, napełniając nową estetyczną treścią najlepsze jego tradycje. Uczony dochodzi do wniosku, iż w twórczości Gogoła czołowe miejsce zajmuje nie realizm, ale właśnie barok, który określić można jako gogolowski, niepowtarzalny i indywidualny.

¹⁵ Tamże, s. 152-153.

¹⁶ Tamże, s. 153.

¹⁷ Tamże, s. 159.

¹⁸ Tamże, s. 167.

Jurij Barabasz próbując określić miejsce Gogola w kulturze ukraińskiej, a tym samym odpowiedzieć na wskazane już pytania ukraińskiego dyskursu tożsamościowego, nie mógł oczywiście pominąć kwestii Gogol – Szewczenko. We wprowadzeniu do swej książki *Koły tebe zabudu Jerusałyme* badacz zauważa, że sam Szewczenko podjął to zagadnienie, gdy w roku 1844 napisał wiersz, dedykowany Gogolowi¹⁹. Ukraiński wieszcz zawierając w utworze wyrazy szczerzej przyjaźni wobec autora *Tarasa Bulby*, jednocześnie kieruje ku niemu słowa: „Кому ж її покажу я, // І хто тую мову// Привітає, угадає// Великеє слово// Всі оглухли, похилились// В кайданах... байдуже// Ти смієшся, а я плачу...// Великий мій друже”²⁰.

Szewczenko nigdy osobiście nie poznał Gogola, jednocześnie zawsze z zachwytem wyrażał się na temat jego twórczości. Nie są więc te słowa jakąś ukrytą pretensją do Gogola, są raczej konstatacją faktu i świadomym potwierdzeniem obranej drogi. Barabasz stwierdza, że autor *Kobzarza* zwracając się do Gogola szuka impulsywnie, w jakimś emocjonalnym zrywie bratniej duszy, która byłaby zdolna zrozumieć jego rozterki, lecz już podświadomie wie, że jego droga jest genetycznie inna od drogi Gogola, że funkcjonują oni już w dwóch różnych nurtach, o czym świadczą słowa: „Ти смієшся, а я плачу...// Великий мій друже”. Dlatego Paweł Zajcew, badacz twórczości Szewczenki, uważa wiersz *Do Gogola* za jeden z najbardziej dramatycznych utworów wieszcz²¹. Barabasz pisze:

Czy mógł Szewczenko wiedzieć, pomyśleć, że w tym samym czasie, gdy zwracał się do Gogola, jak do człowieka tych samych przekonań, szukając u niego współczucia i wsparcia [...] w tym samym czasie Gogol w liście do Aleksandry Smirnowej zwierza się: Sam nie wiem, jaką mam duszę, chachłacką czy rosyjską²².

Uczony podkreśla, że m.in. te słowa Gogola stały się podstawą zarzutów o renegactwo, formułowanych także przez Małaniuka. Uważa jednak, że należy wystrzegać się zbyt skrajnych sądów, nie uwzględniając przy tym całościowego spojrzenia na postać Gogola. Rodzi się podstawowe pytanie: Co zadecydowało o tym, że proces świadomościowy u Gogola i Szewczenki

¹⁹ Tamże, s. 368.

²⁰ Т. Шевченко, *Гоголю (За думою дума роєм вилітає)*, w: *Кобзар*, Київ 2006, s. 187.

²¹ Барабаш, *Вибрані студії...*, s. 377-387.

²² Tamże, s. 387.

poszedł różnymi drogami? Hruszewski, podejmując ten temat, wskazywał na czynnik czysto społeczny – wczesne opuszczenie domu rodzinnego – prowadzący do wykorzenia wpływu środowiska rosyjskiego i rosyjskojęzycznego. Historyk sądził, że gdyby Gogol pozostał na Ukrainie, zamieszkał w Charkowie czy też Kijowie, sprawa wyglądałaby inaczej²³. Jednak Barabasz polemizuje z tym stanowiskiem, bo Szewczenko również wcześniej opuścił dom rodzinny i przebywał w rosyjskim otoczeniu. Tak więc biografia czy geografia, jak stwierdza uczony, nie może być tu czynnikiem decydującym, rozstrzyga pochodzenie i związane z nim historyczne, nazwijmy to, geny.

Etniczni bracia, dzieci jednej matki, mieli jednak różne grupy krwi, osobne kody genetyczne, ich pochodzenie odzwierciedla różnice stanowe i socjalne społeczeństwa ukraińskiego, przejawy i etapy istnienia etnosu, różne granie psychologii narodowej. [...] Owe „niańki cudzej ojczyzny” – Gałagany i Kisiele, Koczubeje i Skoropadzczy, o których Szewczenko pisze z jawną pogardą, – to są (figuralnie) przodkowie Gogola. Służba dla obcych, drenaż umysłów, talentów i duchowości – niestety stara to tradycja ukraińskich oświeconych elit²⁴.

Teza Barabasza, uzasadniająca życiowe wybory Gogola poprzez związane go z tradycją ukraińskiego odszczepieństwa, aczkolwiek atrakcyjna, jest dość ryzykowna. Jednak uczonym kieruje nie tyle chęć waloryzowania, czy nawet osądu postaw elit ukraińskich, czy autora *Martwych dusz*, ile potrzeba zrozumienia takich postaw, dlatego w dalszych rozważaniach przywołuje tezę Gustawa Junga, która może stanowić ich wytłumaczenie i usprawiedliwienie.

Ziarno dramatu narodu, dramatu dwóch duchowości, zostało zasiane już na poziomie genetycznym. Powstał w ten sposób stan graniczny, antynomiczny, sytuacja psychologicznej pustki, którą Jung, za Heraklitem nazywa Enantiodromią (ze starogreckiego – bieg naprzeciw, ruch przeciwny) pomiędzy pamięcią rodzinną a obcym „kolektywnym nieświadomym”, legendą ojczystą i rodzinną a mesjaniścyczną mitologią imperium, pomiędzy językiem ukraińskim i rosyjskim, pomiędzy tradycjami folklorystycznymi i rolą pisarza rosyjskiego, któremu przyszło stanąć na czele całego nurtu w literaturze rosyjskiej, pomiędzy wrodzoną mentalnością Ukraińca i narzuconą sobie samemu misją patrioty imperialno-wielkorosyjskiego²⁵.

²³ Tamże, s. 390-391.

²⁴ Tamże, s. 392.

²⁵ Tamże, s. 393.

Barabasz uważa, że ciężar ten okazał się zbyt wielki dla Gogola, dlatego mu nie podołał. Szewczenko zaś nigdy nie zaznał takiego rozdzielenia, w jego twórczości nie ma nawet najmniejszej aluzji wskazującej na tego rodzaju wątpliwości.

Barabasz stara się jednak nie upraszczać egzystencjalnej sytuacji autora *Martwych dusz*, wskazując również na inne aspekty, jak to określa, „tragicznych dysonansów” w duszy Gogola. Przy tym, z powodzeniem próbuje nie zamienić pozycji badacza na rzecz zaangażowanego emocjonalnie publicyście. Autor rozważa ten problem także na płaszczyźnie opozycji binarnej ojczyzna – obczyzna, w kontekście tzw. bisurmaństwa, czyli odszczepieństwa, w końcu w aspekcie historycznym. W swoich rozważaniach buduje triadę fundamentalnych, według niego, dla ukraińskiej tradycji tożsamościowej postaci. Triada ta układa się w linię: Skoworoda – Gogol – Szewczenko, przy czym Gogola umieszcza pośrodku, wskazując na pisarza jako spadkobiercę baroku ukraińskiego i jednocześnie (w sensie duchowym) ogniwo łączące stare tradycje z nowoczesną literaturą ukraińską, którą reprezentuje Szewczenko²⁶. Dzieje się tak również dlatego, że, jak stwierdza Barabasz, Gogol stał się dla Szewczenki nie tylko najwyższym autorytetem literackim, źródłem twórczych inspiracji, ale także, bez żadnej przesady, jedną z najważniejszych podpór moralnych w czasach zesłania. Powieści, które Szewczenko napisał pod pseudonimem K. Darmohraj, są spod znaku Gogola, szczególnie zaś powieść *Chudożnyk*²⁷.

Barabasz nie pomija także kwestii rosyjskojęzyczności Gogola, wskazując, że jest ona częścią szerszego, wspomnianego już problemu, rozdzielenia psychiki pisarza. Twórca, znając język ukraiński od dzieciństwa, jednocześnie wyrastał w typowym dla ukraińskiego ziemiaństwa środowisku dwujęzycznym, gdzie na co dzień używano ukraińskiego, czy też zukrainizowanego surżyka, zaś w oficjalnych sytuacjach wyłącznie języka rosyjskiego. Gogol intuicyjnie odczuwał te różnice, zdając sobie także sprawę z faktycznych braków „niewyrobnego” wówczas jeszcze ukraińskiego języka literackiego. Był świadom również tego, że aby być usłyszonym, musi posługiwać się rosyjskim. Językowy dualizm Gogola stał się elementem jego tożsa-

²⁶ Zob. В. Панченко, *Велика трійця українського духу: Концепції та версії Юрія Барабаша*, w: Барабаш, *Вибрані студії...*, s. 7-19.

²⁷ Барабаш, *Вибрані студії...*, s. 579-588.

mościowego rozdwojenia, później zaś także utraty identyczności, i jednocześnie katalizatorem tegoż rozdwojenia²⁸.

Cała Gogolowska praktyka językowa, jego, jeśli można tak powiedzieć, „biografia językowa”, od pierwszych kroków w literaturze aż do samego końca stanowi łańcuch ciągłych porywów, szamotaniny pomiędzy genetycznym Sprachgefühl i usiłowaniem (zresztą, nadaremny) pobratania się z językiem obcym, rosyjskim; pomiędzy naturalnym żywiołem ukrainizmów i to nie tylko w leksyce, ale także stylistyce, w całej strukturze i charakterze myślenia i mówienia, w intonacji, a pretensjami na rolę znawcy i ustawodawcy w sferze języka wielkoruskiego, aż po zamiar ułożenia jakiegoś słownika [...] w planie psychologicznym były to antynomie, kryjące głęboki dramat wykorzenia z ojczystego gruntu, cierpienia duchowe, które uczyniły z Gogola, według stwierdzenia J. Łuckiego „męczennika krzyżówek²⁹”.

Pisząc o Gogolu Ukraińcom trudno pozbyć się emocji. Jednak Barabasza usiłuje wznieść się ponad próg zaangażowania emocjonalnego, unikając rozważań o charakterze politologicznym. Gogol interesuje go jako obiekt badań literaturoznawczych, choć nieobojętnych wobec dyskursu tożsamościowego. Włączając pisarza w tekst kultury ukraińskiej, podpira się naukową metodologią porównawczą i porównawczo-typologiczną, wykorzystując szeroką znajomość obu kultur. Ogólnie rozważania Barabasza są próbą obiektywnego spojrzenia na tę istotną dla Ukrainy kwestię, próbą zmierzającą do zrozumienia, nie zaś oskarżenia Gogola, a przede wszystkim są próbą uzasadnienia obecności Gogola w dyskursie tożsamościowym Ukrainy.

УКРАИНСКИЙ ДИСКУРС ИДЕНТИЧНОСТИ ВОКРУГ ГОГОЛЯ ЮРИЙ БАРАБАШ О ГОГОЛЕ

Резюме

Николай Гоголь стал важной личностью дискурса, касающегося тождества украинцев, связанного с Россией. Так случилось, прежде всего, по поводу

²⁸ Tamże, s. 596-597.

²⁹ Tamże, s. 597.

места, какое писатель занял в мировой литературе. С этого места он мог служить символом ренегатства, конформизма или примером личности, которая объединяет в своём художественном наследстве два культурных элемента. Одно из интересных современных мнений в этом дискурсе – это мнение московского литературоведа, родом с Украины, Юрия Барабаша. Гоголь интересуется его в связи с его укоренением в украинской традиции, но конечно, он относится к нему как к создателю двух текстов культуры. Поэтому Барабаша интересуют также источники, которые сформировали Гоголя и которые для русских исследователей не могли быть доступными в связи с отчуждением украинского этнокультурного пространства. В своих размышлениях он создаёт триаду личностей, фундаментальных для украинской традиции, касающейся тождества. Эта триада составляет линию: Сковорода – Гоголь – Шевченко. Помещая Гоголя посередине этой триады, он указывает на писателя как наследника украинского барокко и одновременно (в духовном смысле) звено, объединяющее старые традиции с современной украинской литературой, которую воплощает Шевченко.

Słowa kluczowe: ukraiński dyskurs tożsamościowy, Rosja, Gogol, Skoworoda, Szewczenko.

Ключевые слова: украинский дискурс, касающийся тождества, Россия, Гоголь, Сковорода, Шевченко.

Key words: ukrainian discourse of identity, Russia, Gogol, Skovoroda, Shevchenko.